

# PRO8L3M, Hack3d By GH05T 2.0

Kochał hajsy  
Grube kochał poranki  
Po wódzie kochał jej pośladki  
Duż e  
I gdy melanz wczorajsza trwał dużej  
Kochał talie  
Znaczone kochał batalie  
Z alkoholem kochał Marię  
We wtorek kocha Natalię  
Wieczorem kocha mercedesy

To jasne  
Kocha sukces własne  
Kocha jej strefy ciasne  
Wygrane procesy, mety, sls-y  
Swoj kastet

Są szampany i jest absynt  
Jest bogaty i bogatszy  
Jest bugatti i są jachty  
To wszystko jest jak ktoś patrzy

Kochał przypały, ale w kinie  
Kochał się w zgrabnych nogach i w kokainie  
Kochał drink bary, a z nią się w windzie  
Kochał przewały funtem sterlingiem  
Kochał marketing uliczny  
Kochał towar trefny w piwnicy  
Kochał przepych  
A bardziej niż cipki kochał przemysł zagraniczny

Kochał gwałty... takie na zżarty kochał  
Kochał napady, raczej dla frajdy  
Kochał karty, to nie harty  
I kochał układy z nazwiskami na pierwszych stronach otwartych

Są szampany i jest absynt  
Jest bogaty i bogatszy  
Jest bugatti i są jachty  
To wszystko jest jak ktoś patrzy

Kochał się z żoną na luzie w radiu leciało De Mono „kapelusze”  
Kochał kradzież kieszonkową  
Zawsz epóźnie kochał się z Iwoną  
Ej, i słuszenie  
Kochał kasyna te drogie  
Kochał kiwać urzędy skarbowe  
Kochał jak syna banki naboje  
Kochał smak cygar  
Moet z kawiozem  
Kochał porno, sam kręcił non stop  
Kochał ją mocno na zmianę  
Ją wraz z siostrą  
Kochał się z miss polonią  
Było wilgotno  
Krzyczała mordo  
Krzyczała bardzo głośno

Są szampany i jest absynt  
Jest bogaty i bogatszy  
Jest bugatti i są jachty  
To wszystko jest jak ktoś patrzy